

POSTANOWIENIE

21 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 lutego 2024 r. w Warszawie
zażalenia G. Z.

na wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku

z 16 stycznia 2023 r., II Ca 977/22,

w sprawie z powództwa D. K.

przeciwko G. Z.

o zapłatę,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

W związku z zażaleniem pozwanej Gminy Miasto Jastrzębie – Zdrój na wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku z 16 stycznia 2023 r. uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z 20 lipca 2022 r. i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania, w którym skarżąca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, a mianowicie:

- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i przyjęcie, że nie doszło do rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy podczas gdy Sąd Rejonowy rozpoznał merytorycznie sprawę, zaś jedynie brak inicjatywy dowodowej

ze strony powodowej nie pozwolił ustalić okoliczności, które Sąd odwoławczy uważał za istotne,

- art. 232 k.p.c. poprzez naruszenie zasady kontradyktoryjności;

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne.

Rozpoznając przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd odwoławczy prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu zażalenia jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku (postanowienia) kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41; z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18), stąd w zależności od wyniku tej oceny Sąd Najwyższy albo oddala zażalenie, albo uchyła zaskarżony wyrok lub postanowienie (postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12; z 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14; z 22 lutego 2018 r., I CZ 22/18; z 28 marca 2018 r., V CZ 18/18).

Na gruncie art. 386 § 4 k.p.c. przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu

powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie, nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (zob. np. postanowienie z 11 maja 2022 r., III CZ 184/22; zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, r 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z: 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, z. 3, poz. 3; 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Natomiast nie zostaje spełniona ta przesłanka wówczas, jeśli sąd pierwszej instancji zbadał materialną podstawę żądania, lecz zajął odmienne stanowisko w zakresie istnienia niweczącej ją przeszkody (np. brak legitymacji po którejś ze stron).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej na właściwie ustalonej podstawie faktycznej i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Przenoszenie w takiej sytuacji procesowej ciężaru konstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia do sądu drugiej instancji wypaczałoby sens dwuinstancyjnego postępowania sądowego (zob. np. post. SN: z 20 lipca 2006 r. V CSK 140/06; z 5 grudnia 2012 r. I CZ 168/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 68; z 22 maja 2014 r. IV CZ 26/14; z 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14; z 26 marca 2015 r. V CZ 7/15; z 7 października 2015 r. I CZ 68/15, i z 22 lutego 1917 r., IV CZ 112/16).

Sąd Najwyższy przyjmuje konsekwentnie, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinno zatem stanowić regułę. Przemawia to za ścieśniającą wykładnią przyczyn uchylenia orzeczenia określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2023 r., III CZ 489/22).

Niepełna ocena prawna roszczenia będącego przedmiotem sporu nie stanowi co do zasady nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Jednak w sprawie będącej przedmiotem zażalenia, Sąd pierwszej instancji nie rozważył w ogóle możliwości odpowiedzialności pozwanego jako zarządcy drogi na zasadzie odpowiedzialności deliktowej. Niewątpliwie zatem, uwzględniając zaoferowane przez strony postępowania dowody, istota sporu rozstrzyganego w niniejszej sprawie nie została przez Sąd Rejonowy prawidłowo rozeznana. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie udowodnił odpowiedzialności pozwanej za zdarzenie z 13 czerwca 2020 roku przyjmując, że ścieżka rowerowa po której jechał powód nie zaliczała się do żadnej z kategorii dróg publicznych, a zatem wykluczona była legitymacja bierna pozwanej.

Trafnie jednak przyjął Sąd drugiej instancji, że w realiach niniejszej sprawy nie ulegało wątpliwości, że droga rowerowa po której poruszał się powód jest drogą wewnętrzną, za której utrzymanie może odpowiadać pozwana gmina, jako jej zarządca.

Z ustaleń faktycznych wynika, że gmina J. jest zarządcą ścieżki rowerowej „[...] Szlak Rowerowy” na terenie miasta J. Sąd Rejonowy powinien był zatem ocenić, czy doszło do zawinionego zaniechania zarządcy drogi, a tego nie uczynił, co jest szczególnie istotne w sytuacji, gdy odpowiedzialność zarządcy drogi nie ma charakteru gwarancyjnego i nie ponosi on odpowiedzialności za każdą usterkę drogi.

Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację powoda przedstawił szeroko i przekonująco, jakie kwestie w ogóle nie zostały rozpoznane przez Sąd pierwszej instancji oraz, jaki mogą one mieć wpływ na zasadność żądania pozwu. Kierując sprawę do ponownego rozpoznania Sąd drugiej instancji wskazał, czego w dotychczasowym postępowaniu rozpoznawczym nie uczyniono i co należy zbadać. Jest to jednocześnie tak duży zakres powinności Sądu pierwszej instancji, że nie mogło postępowanie drugoinstancyjne zastąpić procedowania w pierwszej instancji.

W związku z tym, słuszna jest konstatacja Sądu Okręgowego, że ocena prawna, dokonana przez Sąd Rejonowy, nie obejmowała zasadności żądania oraz podnoszonych przez powódkę twierdzeń. Wobec tego Sąd Okręgowy nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c., uznając, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.

[SOP]

[ał]